

KURYER LITIEWSKI

w WILNIE DNIA 6. Grudnia V. S. ROKU 1805.

ROSSYA

S. PETERSBURG VS. 1 grudnia. Głównie komenderujący w tej stolicy G. infanterji Minister wojenny Wiazmitinow, odebrał od J. J. M. z Ołomuńca; pisany d. 13 listopada reskrypt nast. Ze wszystkich stron przychodzą do mnie wiadomości, o przywiązaniu do mnie oświadczonem nie iednokrotnie przez publiczność Petersburgską, i w powszechności przez obywatelów wszystkich tego miasta Nam miłego. Nie mogę dostatecznie wyrazić, iak miłe są dla mnie te czucia. Oświadcz imieniem moim najprawdziwszą wdzięczność. Nigdy większej słodyczy nie miałem zostawać naczelnikiem tak zacnego narodu. Proszę równie oświadczyc wszystkim, iż iedynie pragnę być godnym tej dostojności którą piastuję, i wszystkie usiłowania moje do tego celu iedynie zmierzają.

J. J. M. wyiechawszy d. 1. listopada z Drezna, w pomyślnem zdrowiu pośpieszał do Ołomuńca, gdzie się już znajdował Rzymski Cesarz. Skoro do miasta wiadomość przyszła o zbliżeniu się Monarchy Rossyjskiego, Franciszek z wyiechał na spotkanie do stacyi pierwszej, z kąd obydwu wiechali do Ołomuńca.

List z tego miasta pisany d. 8 listopada szczegóły następujące zawiera. Ledwie mam czas donieść, iż z armie Rossyjskie złączyły się między Brunn i Ołomuńcem. Wczora X. Bagration zyskał sławę nieśmiertelną. Opisanie zdarzenia pamiętnego przesłał G. Kutuzow do stolicy; z tego widzieć łatwo, iakie położenie X. i waleczność. Słowem, Bagration jest zbawicielem armii. Retyrada zaś Kutuzowa porównaną będzie z najsławniejszemi w dziejach świata. Od Braunau do Brunn, to jest mil więcej 50, ustępował przed 100 tysięczną armią zwycięską, której hetmanił sam Buonaparte; nie był pokonany iednak, anieź zupełnie rozgromiony. Zdumiałe Niemcy poczytają ten przypadek za cudowny, Rossya chwala uwieńczy; Francuzom nieskończenie bolesno, iż nie dokazali swotego zamiaru.

Wczora Buonaparte sam rozkazał atakować dywizyą Bagrationa, nie czekając nawet upłynienia 4 godzin umówionych do wzajemnego ostrzeżenia, iesliby zawieszenie broni skutku nie wzięło; iak się stało. W opisanu Kutuzowa czytamy, iak wielką sławą w tej bitwie okryło się woysko Alexandra 1. W Krems Francuzi raz ieszcze pokazali, że nie lubią Rossyjskich bagnetów; cały regiment broni złożył. Ale tegoż czasu nieprzyjaciele zatopili statek na Dunaju, na którym znajdowali się ranieni żołnierze nasi; dawali ognia z armat do bezbronnych ludzi, których iednak zawsze mogli w niewolę zabrać. Jeden z wielu przypadek jest godzien pamięci. Grenadyer z półku Fanagoryjskiego, zostawszy się w tyle od towarzyszków swoich daleko, postrzegł się być otoczonym przez 4 Francuzów, między którymi był Officyer. Zawołali razem wszyscy, aby się poddał, i szli prosto ku niemu. Lecz żołnierz nie prosząc przebaczenia, dał ognia, iednym wystrzałem ubił 2 nieprzyjaciół, trzeciego bagnetem, czwarty uciekł. J. I. M. o tém uwiadomiony, szukać rozkazał nieznanego rycerza, który bez żadney chluby stał w szeregu z drugimi, nie rozumiejąc nawet, żeby na dystynkcyą zasłużył.

BRYTANNIA W.

LONDYN 26 Listopada. Do Deal i Ramsgate powróciły wszystkie statki, na których G. Don zaprowadził legion Niemiecki, i 1 dywizyą woysk Angielskich do uścia rzek Elby i Weser. Wkrótce wychodzi pod żagle dywizya z liczniejsza, na której zabranie i przewiezienie stoi w porcie gotowych więcej 50 okrętów. Do dywizyi 3 nad inne liczniejszey, gdyż składać się ma

z 40 t. piechoty, 10 t. jazdy pod XX. Yorck i Cambridge, należeć będą naydoświadczeni woysk wodzowie, Moira, Hutchinson, Catchart. Tymczasem ażeby oddalenie się woysk regularnych z Królestwa na zamorską wyprawę szkodliwe nie było, X. d' Yorck wydał obszernie urządzenie, powołując ochotników zbroynych do służenia krajowi, i ogłosił przepisy zciągające się do naprawienia w nich karności przyzwoitey i potrzebney obroncom oyczyzny.

Sidney Smith od brzegów Francuzkich powrócił do Dover. Admiralicya nie ieszcze nie rzekła o wyprawie jego; przestaiemy więc na doniesieniach prywatnych. Piszą z Dover, że w rzeczy samey statki nasze w liczbie 100 przenoszący, zebrane były do wielkiego przedsięwzięcia; lecz wiatry przeciwe nie dozwoliły wodzowi doświadczonemu wykonać co ułożył. Zbliżyliśmy się iednak do nieprzyjacielskich brzegów; uspokoiło się morze cokolwiek; Sidney na zniszczenie flotylli pod Ambleuse na kotwicach stojący, postanowił użyć machin przez Congreves wynalezionych; sam z okrętu Admiralskiego przesiada na statek mniejszy; powstaie z eskadry cały okrzyk radosny; więcej 100 batów i szalupa za wodzem pośpiesza. Gdy dane już hasło do zaczęcia szturm, gdy bomby i ognie palne miały być wypuszczone; powstała nawałność, ztąd nieuchronne zamieszanie; statki większe były w niebezpieczeństwie wyrzucenia na brzeg Francuzki. Tym sposobem przeciwe elementa, Anglikom w tym d. przeszkodziły uwolnić się raz na zawsze od wszelkicy troskliwości. Przydają, iż flotylla straciła w szturmie 3 szalupy, naszych 5 lub 6 utonąć miało, z których ludzi wyratowano. Spodziewać się trzeba, że niespracowany, i niezrażony trudnościami Sidney, wkrótce przystąpi do dzieła zaczętego, i pomyślnie dokonać potrafi.

Admiralicya rozkazała, okrętowi nowo zbudowanemu I wielkości dać imie Nelsona, żeby wieczną została pamięć w narodzie rycerza nieodżałowanego, a imie zwycięskie, maytków naszych w czasie naypoźniejszym, do nowych tryumfów zwoływało. Zwyczajem chwalebnym i nieraz w Anglii doświadczonym w podobnych zdarzeniach, nie tylko przednieysze miasta, ale też inni obywatele, składki wielkie czynić zaczęli na opatrzenie ranionych ludzi pod Trafalgar, żon i dzieci rycerzów poległych za oyczyznę. Ofiary miasta Londynu pomnożył następcą tronu, dając 500 FS. Takie zachęcenia i nagrody nie mało przyczyniły się do utrzymania w narodzie Angielskim ochoty do morskiej służby.

Od czasu dawnego nie odbieramy żadnych wiadomości z Europy lądowej dla przeciwnych wiatrów; wczora Francuzi w Boulogne ognia silnie dawali; nie zgadywała przyczyny eskadra przed portem krążąca. Wkrótce sam nieprzyjaciel doniósł Anglikom o zajęciu Wiednia, tym sposobem, iakiego już użył, gdy wiadomość przesyłał o korzyściach pod Ulm odniesionych. Nasi zaś pisarze zatrudniają się dziś naybardziej tych zysków wyliczaniem, które nam i zprzymierzeńcom naszym przynosi zwycięstwo w Trafalgar. Zniszczyliśmy ogromną flotę, na której zbudowanie Hiszpani i Francuzi skarb swój wyczerpali, na której uzbroienie wybrali najlepszych maytków. Już nam odtąd Napoleon grozić nie będzie lądowaniem, którego do skutku przywieść nie może sama flotylla bez pomocy większych okrętów, a przez to staie się już niepożyteczną na czas bardzo długi, chociażby spalona nie była. Malta, Corfu, Wenecya, brzegi Jstryi, Dalmacyi, Albanii są dziś wolne od nieprzyjacielskich najazdów; już zaś flottom, woyskom naszym i zprzymierzonym, otwiera się całe morze srode. tu nayważnieysze wyprawy przedsiębrać wszyscy spokojnie możemy.

Ubezpieczyliśmy od napaści wszelkicy osady wscho-

dnio Indyjskie, wyspy Antylskie; sami po wszystkich częściach świata podbijać możemy najważniejsze dzierżawy Batawów, Hiszpanów i Francuzów, które przy pokoju powszechnym wzięte być mogą na szalę, gdyby nieprzyjaciel co zyskał na lądzie. Cóż mówić o innych owocach zwycięstwa naszego? Posyłamy ogromne wojska do lądowej Europy na wsparcie zprzymierzonych Mocarstw. Napoleon w Boulogne i Hollandyi zagrożony, liczne pólki sprowadzać musi do brzegów Oceanu, które wezwałyby zapewne do łączenia się z nim w Austriackich prowincjach. Już słysząc, że Brune na zastłonę flotylli dziś nieużytey zgromadził 40 t. żołnierza; więcej jeszcze posłano do Batawów, którym inny nieprzyjaciel od lądu grozi.

Te wszystkie korzyści z wdzięcznością przypiszmy nieśmiertelnemu Nelsonowi; że nic nie powiemy, iakie na umysłach Anglików czyni wrażenie pamięć tryumfów jego, iak nową ochotą natchnęła ich do bronienia sprawy narodów powszechny. W Kościele S. Pawła już mu stawiają monument wspaniały; malarze, snycerze, inni Artysty, Poetowie robią inne pamiątki; rząd familią i krewnych zmarłego hojnie obdarzył, iak przystało na tak W. Króla i przemożny naród.

O eskadrze Rochefortskiej Kap. Lallemand dotąd nie mamy pewnych wiadomości; nie upadła jednak pogłoska, że z portu Hiszpańskiego, gdzie zawinął z zdobyczą, wyszedł pod żagle zmierzając do Indyi. Pójdzie do wschodniej czy zachodniej, wszędy znajdzie nocnych i czułych Anglików. Admiralicya ocenić i zapłacić kazała 4 okręta lin. Francuzkie, które niedawno zabrał Strachan blisko Ferrolu; wszystkie będą naprawione, i do służby użyte; pod Trafalgar nie najwięcej uszkodowały; dla tego więc Adm. Dumanoir nie zawiając do Cadix, przedsięwziął dalszą żeglugę. Strachan przed bitwą widział inne 2 statki nieprzyjacielskie, i rozkazał ścigać okrętowi Bellona od 74 ar. ten ich dognać nie mógł; nocne ciemności uciekających pokryły.

D. 29. Adm. Collingwood pisał z Trafalgar d. 4. przeniosłszy flagę na okręt Queen od 98 ar. Donosi naprzód, że zliczywszy całą stratę w ludziach podczas bitwy pamiętnej, znalazł Officyerów, żołnierzy, maytków zabitych nie więcej nad 421, ranionych zaś 1164. Tak mało narodowi kosztowało najsławniejsze za dni naszych zwycięstwo. Sami Wodzowie Hiszpańscy w raportach swoich wyrazili, że Anglików zginąć nie mogło wielu, gdyż Nelson z nadzwyczajną prędkością prowadził flotę do potrzeby; lecieć zdawały się okręta nasze; linią nieprzyjaciół w oka mgnieniu złamano, statki pomieszano, do stojących w kupie bez porządku ognia trafnie dawano, tak iż prawie kula nie chybiła celu swojego. Dla tey przyczyny bitwa nad 3 god. prawie nie trwała.

O nieprzyjacielskiej klęsce w zabitych i ranionych nie mówi Collingwood, gdyż okręta niektóre spalone lub zatopione zostały, inne uciekły podczas burzy. Ta gdy się zakończyła ledwie d. 30, Adm. Lewis od Nelsona wysłany po wodę i żywność dla floty, powrócił z okrętami Queen od 98 ar. Tiger, Canopus, Spencer od 80. Donnegal równie mocny nieco pierwej przybył. Tym sposobem zmocniony Collingwood, port Cadix w ścisłym zamknięciu trzymać postanowił. Między ludźmi w niewolę zabranemi wielu bardzo ranionych znalazłszy, pisał do Gubernatora Andaluzyi Solano, ofiarując wszystkich wysadzić na ląd Hiszpański. Przyiód wdzięcznie odezwę ludzkości pełną Margrabia, i natychmiast przysłał z fregaty Francuzkie do zabrania ludu; nadto jeszcze ofiarował szpitale swoje dla ranionych Anglików. Collingwood wielu innym Hiszpanom pozwolił odejść do oyczyzny, wziwszy od nich słowo, że na lądzie i morzu służyć nie będą bez zamiany.

Najciekawsza część raportu Collingwooda zciąga się do floty zprzymierzoney; los 33 okrętów jest nast. Jldefonso, Nepomuceno, Bahama Hiszpańskie; Swiftsure Francuzki pracą i staraniem Anglików uratowane od zguby, do Gibraltaru na naprawę odesłano. Monarca, Francisco, Rayo, Neptuno, Augustino, Trinidad, Argonauta Hiszpańskie; Fougueux, Indomptable, Bucentaure, Argonauta, Berwick, Aigle, Achille, Intrepide, Redoutable Francuzkie, jedne w boju, drugie w Trafalgar spalone i zatopione, inne uszedłszy podczas burzy do Cadix i S. Lucar, tamże rozbite lub na piaskach osadzone zostały; z niektórych lud wyratowano, reszta w morzu grob znalazła. Okręta Francuzkie, Formidable, Montblanc, Du Guay Trouin, Scipion, uprowadził Dumanoir, poymał Strachan. Hiszpańskie, S. Anna, Justo, Leandro, A-

sturia, Montanez trafiły w całości do Cadix; przy nich są Francuzkie, Algesiras, Pluton, Heros; na ostatnim nowo przysłany z Paryża kommandant Rosilly flagę zawiesił. Tak więc z 33 okrętów lin. 16 zginęło, 4 są w Gibraltarze, 9 w Cadix, 4 w portach Angielskich. Adm. Villeneuve przybył do Portsmouth, Gravina raniony; Alava w głowę ciężko ugodzony, z okrętem Anna uszedł do Cadix; Collingwood długo rozumiał, że jest zabitym; później uwiadomiony, że jeszcze żyje, przestrzegł iż mieć się za ienca powinien. Magon w boju poległ, Cisneros poymany.

Zwłoki śmiertelne Nelsona, nie są jeszcze do oyczyzny przywiezione; znajdują się na okręcie Victory. Parlament odroczone do d. 7 stycznia; gdy będzie zwołany, Ministrowie radzić mają, ażeby skarb zakupił dobra czyniące dochodu rocznego z t. FS. a dawszy imie Trafalgar, darował one imieniem narodu familii zmarłego bohatera na wieczne czasy. Tak za panowania Anny Królowey, sławnemu X. Marlborough wystawiono kosztem publicznym pałac wspaniały, i Blenheim nazwano, na pamiątkę zawołanego zwycięstwa, które odniósł na Bawarskich polach nad wojskiem Ludwika 14.

Los tak zrządził, że w bitwach 22 lipca, 21 października, i 4 listopada klęska narodów zprzymierzonych zrównaną została; stracili ogółem Francuzi okrętów 13, tyleż Hiszpani. Miasto Londyn postanowiło przesłać pismo z podziękowaniem Adm. Collingwood, Northesk, i Strachan, ofiarując każdemu z nich obywatelskie prawo, i kosztowną szpadę.

Od czasu dawnego ienca Francuzcy za pomocą ludzi przemyślnych, podobno też korzystając z niedbałej straży, w znacznej liczbie uciekali. Rząd pilnie weyrzał we wszystko, zdradę odkrył, zapobiegł złemu. Wczora eskadra Rossyiska Adm. Sieniawin z 5 okrętów lin. złożona porty Angielskie opuściła. Tegoż czasu 50 statków przewozowych wyszło z Deal na morze, pod zastłoną 3 fregat prowadząc liczne dywizye jazdy i piechoty do uścia rzeki Weser. Na miejscu Lorda Catchart, który ma odprawić kampanię w Niemczech pod X. d' Yorck, posławać będzie w Petersburgu Lord Harrington.

Słysząc, iż pod imieniem X. Cambridge będzie zaciągniony w Elektoracie legion Hannowerskim zwany, który ma liczyć głów 20 t. Pierwszym onego zakładem będzie podobno legion Niemiecki, z którym G. Don niedawno wylądował w Stade. X. ma sobie moc od Króla udzieloną, wybierać i podwyższać Officyerów. Anglia żołd opatrzy, podpisując z tym korpusem kapitulacyą na lat 10. Dawne wojska Hannowerskie, które przez umowę z G. Mortier r. 1803 podpisana, broń złożyły, będą zwołane i użyte na osadę w miastach i twierdzach.

Pitt Minister chorwie. Z Indyi wschod. wiadomość przysła, iż Adm. Linois na wyspie Francuzkiej bawiący, odebrał niedawno posilek z Europy, 1 okręt lin. 2 fregaty. Domyślamy się, że ta eskadra z Orient wyszła. Adm. Calder wkrótce usłyszcy wyrok sądu wojskowego w Portsmouth na okręcie Prince Wales; nie wątpią bynajmniej Anglicy, że Sędziowie oddadzą sprawiedliwość waleczności tego męża i zasługom. Los iemu pozazdrościł pod Ferrolem uczynić, co później dokonali Nelson i Collingwood pod Trafalgar. Ostatni rozumie, że gdybysmy bitwę stoczyli na morzu otwartym, żaden nie uszedłby z nieprzyjacielskich okrętów. Bliskość brzegów i portów własnych dozwoliła uciec niektórym. Powieść Hiszpańska o zatonięciu 4 statków Angielskich, nie potwierdza się doniesieniem urzędowym.

Minister Szwedzki przy naszym dworze będący wiadomość odebrawszy, że korsarze Francuzcy zabierać poczeliby okręta narodu jego, przestrzegł niemieszkając wszystkich żeglarzów, ażeby radzili w przygodzie o własnym bezpieczeństwie.

Z Indyi swchod. troskliwie czekamy nowych doniesień. Gdy ostatnie wysyłano, rząd tamtejszy zgromadzał eskadr kilka; 1 iść miała do wyspy Francuzkiej, ażeby Adm. Linois w porcie zamknawszy, przeszkodziła onemu szukać nowej zdobyczy. 2 podobno pójdzie do Manilli na podbicie tey wyspy Hiszpańskiej. 3 nakoniec miała zastaniać brzegi Malabaru od licznych rozbojników. G. Baird musiał już stanąć pod Przygórkiem dobrey nadziei, i rozpoczął wyprawę iemu zleconą.

A U S T R Y A.

PRESBURG 26 listopada. Nasz Gubernator G. Palfy słysząc o zbliżeniu się wojsk Francuzkich, do grani-

cy Węgierskiej, pisał do Marsz. Davoust, i doniósł, iż Arcy X. Józef Palatinus jako najwyższy rządca Królestwa w interessach wojskowych i cywilnych, kazał na granicy zachodniej Królestwa kordon wyciągnąć, używając do tej posługi wydział jazdy, inwalidów, i nowozaciężnych tym koncem iedynie, ażeby wstęp do kraiu zagroził żołnierzom swawolnym, którzy oderwawszy się od obozów, napadać zwykli obywatelów spokojnych. Nie miał, to czyniąc, myśli Arcy X. zaczynać kroki nieprzyjazne; spodziewa się przeto, że Francuzi do Królestwa Węgierskiego nie wtargną; co jeżeli uczynić zechcą, wyliczone wydziały jazdy, inwalidów, rekrutów, mają rozkaz oddalić się od granic, jako strzegące onych iedynie dla spokojności domowej mieszkańców. Oświadcza nakoniec Palfy, że pragnie sam rozmówić się z wodzem Francuzkim o wielu okolicznościach ważniejszych, i prosi o wyznaczenie miejsca i czasu do rozmowy.

Odpowiedział Davoust, że pismo G. Palfy przesłane jest do Napoleona, który zalecił oświadczyć Arcy X. Palatinowi, że rządca Francuzki uzna obojętnym Węgierski naród bez żadney trudności, jeżeli ten z swojej strony odwoła z obozów wojska krajowe, o Insurrekcyi myślić przestanie, i Wiedeń żywnością opatrywać będzie. Na tych warunkach może być podpisana umowa między Arcy X. Palatinem i Napoleonem, oba narody pokoy i zgodę zachowają. Przydaie Davoust, iż od Pana swojego jest umocowany dać pozwolenie na bezpieczny przejazd każdemu Officyerowi, który będzie wysłany od Arcy X. Palatina do Francuzkich obozów; i szczęśliwym zostanie, gdy się cokolwiek przyłoży do spokojności i dobra narodu zacnego, jakim jest Węgierski.

BUDA 22 listopada. O czynnościach wojsk Austriackich mamy wiadomość nast. G. Roszowski komendant części wojska zostawioney przez G. Meerveldt na osadzenie wawozów między Stiryą, i Austryą, dostał się pod Weber w niewolę Francuzom: tegoż czasu G. Szenaszy odebrał rozkaz łączyć się z Arcy X. Janem w Tirolu. Meerveldt przez odejście 2 dywizyi osłabiony, gdy zmierzał do S. Poelten do obozów zprzymierzonych, d. 9 atakowany przez Marsz. Davoust, który prowadził 3 dywizye piechoty, czwartą jazdy, poszedł w rozsypkę; i z wojskiem ocalonem d. 12 przybył do Furstenfeld. W drugiey stronie, G. Marmont d. 13 znajdował się między Bruck i Leoben; d. 15 wkroczył do miasta Graetz stolicy Stiryjskiej; nie ma przy sobie nad 10 t. żołnierza. Arcy X. Jan opuściwszy prowincyą Tirol, d. 16 z wojskiem stanął w Villach; to samo uczynili z korpuserami swoimi GG. Hiller i Chasteller, każdy inną drogą zmierzając do obozów Arcy X. Karola; który dokonawszy odwrót szczęśliwie przed następującym zbliżką Masseną, przybył do warownego stanowiska Prewald, z artylleryą, amunicyą, zawadami.

Tu zostawiwszy G. Bellegarde na straży, sam pośpieszył do Laybach, dla złączenia się z Arcy X. Janem. G. Radecki stanął z jazdą nad brzegiem Drawy; G. Siegenthal 12 batalionami osadził wawoz Tarvis. W Tirolu zostali ieszcze GG. Jellachich i Wolfskehl; X. Rohan pomysłnie uprowadził dywizyą z 3 t. ludu zbroynego złożoną. Arcy X. Karol zebrawszy wszystkie wojska w Laybach, postanowił oddalić się do Carlstadu. Kraiy Węgierski dotąd używa zupełney spokojności. Arcy XX. i Arcy Xięźniczki przez Gyengis udały się do Kaschau. Dziś w stolicy naszej odprawiła się walna rada Comitatów Pesth, Pilisser, Salter pod prezydencyą Arcy X. Palatina. Wczora zwołanych mieszczan ostrzeżono, ażeby gotowość mieli do utrzymania straży, iesli kaze potrzeba. Na Dunaiu wszystkie statki zabrano; żaden oddalić się nie może. Mnóstwo cudzoziemców do nas przyjeżdżających zewsząd iest nieskończone, iuz nawet ich domy tuteysze nie ogarną. D. 18 przybył z Constantiнопola Parandier Agent Francuzki przy Porcie Ottomańskiej, wziół pasport, i do Paryża pośpieszył. Handlu dziś żadnego z Wiedniem, Austryą, Rzeszą nie mamy Węgrzyni; nawet poczty nie przychodzą; żyć trzeba nie wiedząc prawie, co się dzieie na świecie.

OEDENBURG 22 listopada. Po zakończonym Seymie w Presburgu, powróciwszy na miejsce urzędnicy naszego Comitatu, codzienne rady miewają z obywatelami znacznieszemi, pilnie opatrując bezpieczeństwo krajowe. Kommissarze wysłani do granic Austriackich i Stiryjskich, gdyby Francuzi wkraczać mieli i czynić rekwiizycye, oświadczyć powinni, że stoją na granicy Węgierskiej; i zapytać się kommanderującego: czyli ma rozkaz wyraźny do przeyscia oney? Jakoż d. 16 dywizya

wojsk Napoleonowych, przeszedłszy z Neustadt za Leytha, gdy do Węgier wkroczyć miała, zapytana o to, oświadczyła, iż granice nasze zostawi nietkniętemi; i odeszła niemieszkając. Lecz wkrótce uwiadomiony komendant, że po wielu miejscach znajdują się straże wojsk Cesarskich, przybył i wszystkie zabrał. Zanieśli oświadczenie przeciw tej gwałtowności Kommissarze, dowodząc, iż pomienione straże iedyny cel mają pilnować bezpieczeństwa spokojnych obywatelów. O czém chcąc lepiej przekonać, udali się sami do główney kommandy. Wkrótce rozeszła się pogłoska, że ich zatrzymali Francuzi. Więc Comitát wysłała kilku deputatów do Neustadt. Przybyłych w ubiorze narodowym, grzecznie przyiół i uczęstował G. głównie kommanderujący, i doniósł, że kommissarze graniczni do swoich stanowisk iuz powrócili. Oświadczył nakoniec, iż od Monarchy swego ma wyraźny rozkaz w żadnym przypadku nie naruszać Węgierskich granic.

OŁOMUNIEC 29 listopada. D. 25 Cesarzewicz W. X. Konstantyn przybył do nas, i przeprowadziwszy przez miasto dywizyą swoją, pośpieszył do Dirschau, gdzie iest wytknięty oboz dla armii zprzymierzoney. Główna kwatery nieprzyiaciół iest w Brunn; Rosyisko Austriacka w Prosnitz, straż przednia w Wischau. D. 27 zprzymierzeńce ruszyli 5 kolumnami; cofneli się to widząc Francuzi. Arcy X. Ferdynand z dywizyą wojsk Czeskich okrywa prawe skrzydło. Spodziewamy się wkrótce walney bitwy na polach Morawskich; kraiy wyniszczony długo utrzymać nie może wojsk ogromnych. Potęga obu stron niewiadoma; zprzymierzeńców liczba pomnaża się codziennie dywizyami nowemi; wczora swoją przyprowadził G. Essen. Najwyższą kommandę wojsk połączonych, za wolą i rozkazem obecnych Monarchów, otrzymał G. Kutuzow. X. Bagration z przednią iest strażą. G. Michelson udał się do Brześcia, gdzie ma zgromadzić rezerwę gotową do ruszenia na pierwsze hasło. Na miejscu jego ma kommanderować G. Bennigsen. Niedawno iechał tedy Haugwitz Pruski Minister. Wysłany z Berlina do główney kwatery Napoleona, w drodze zachorował, przez co się spóźniło przybycie jego. Zawczora stanowszy przed strażą przednią armii Francuzkiej, grzecznie został przyięty.

WIEDEN 23 listopada. G. Hulin Szeff grenadyerów gwardyi, iest wyznaczony kommandantem stolicy naszej; G. Clarke G. Gubernatorem wyższej i niższej Austrii; Daru Intendentem; nadto będzie Kommissarzów cyrkulowych 9, którzy za pomocą Kommissarza Cesarzkiego Wurbna rządzić mają. Wszyscy iuz znajdują się w murach Wiedeńskich, iakoteż Minister Talleyrand i Sekretarz stanu Maret. Nieprzyiaciel ogłosił wielorakie urządzenia, zciągające się do utrzymania porządku i spokojności. Z lewego brzegu Dunaiu często przychodzą liczne wozy niosące ranionych Francuzów, dla których szpital swoim obyczajem urządzono; poymanych zprzymierzeńców, gdy ratunku potrzebują, odsyłać kazano do głównego szpitalu naszego. Na wszystkich drogach rozstawione są liczne straże, ażeby pilnowały bezpiecznego przejazdu gońców i podróżnych. Son Napoleon ztąd wyiechał do Morawii, prowadząc wojska wybor do potrzeby; magazynów przygotowanych w tej stronie Francuzi nie mają; nie rozumiemy przeto, żeby długo utrzymać się mogli w kraiy wyniszczonym.

Bernadotte z kraiy Saltzburgskiego nie poszedł do Carinthii, iak gloszono; odebrał rozkaz przeysć z dywizyą na lewy brzeg Dunaiu; znajdować się ma teraz w Jglau, zkad podobno uda się do Czech, gdzie Baraguay d' Hilliers stać nie mógł dla przewyższającej potęgi Austriaków, którzy jazdą od G. Wolfskehl przybyłą zmocnieni, od gorliwych obywatelów wsparci, słuszne wojsko zgromadzać zaczęli, grożąc najazdem sąsiedzkim dzierżawom Elektora Bawarskiego. U nas po wtargnieniu Francuzów żywność wszelka niezmiernie drogą była; funt masła kosztował więcej 4 zł. ryń. Dziś cokolwiek spadła cena; zawsze jednak niedostatku i drogocności większey lękać się nam trzeba, iesli nie zasila Węgrzyni. GL. X. Aversperg, że zaniedbał spalić most w Tabor, na rozkaz rządowy pod aresztem do twierdzy Koenigsgratz został odesłany. Wszystkie straże w stolicy naszej dziś odbywają sami Francuzi; mieszczan zbroynych uwolniono od tej powinności. Nie tylko do Presburga, iak gloszono, ale nawet do granic Węgierskiego Królestwa, ieszcze nie wkroczyły wojska Francuzkie.

BRUNN 22 listopada. D. 18 wkroczył Murat do miasta naszego; wkrótce przybył z Wiednia Napoleon.

W dzienniku czynności wojennych nieprzyjacielscy wozdowie umieścili szczegóły nast. W bitwie pod Diernstein poległ Schmidt G. Austriacki. Półkownik Wattier, o którym rozumiano że zginął, raniony dostał się w niewolę Rosyjanom; z kąd Napoleon, szacując tego Officyera, oświadczył ukontentowanie. Wkrótce potem kolumna piechoty Austriackiej 4 t. ludu licząca, z regimentem kirysyerów ciągnęła blisko straży naszych; spokojnie odejść nieprzyjacielowi dopuszczono, gdyż w obozie Francuzkim był odgłos o podpisanem zawieszeniu broni. W drugim miejscu G. Milhaud komendant przedniej straży Marsz. Davoust znalazł opuszczonych dział wiele i wozów ammunicyjnych. Patrol Francuzki zbliżając się do murów Presburgskich, poymał Austriackiego gońca, który nioś wiadomość, iż Arcy X. Karol opuściwszy kraj Wenecki, pośpiesza ku północy; wojsko jego ma wynosić głów 90 t. Austriacka załoga równym sposobem ustąpiła z stolicy Wenecyi, do której wkroczyło 25 t. żołnierzy posiłkowych z Corfou. Marmont zastępujący Stiryą, zbliżył się do Oedenburg Węgierskiego miasta.

Murat i Lannes do Hollabrunn przyszedli; tu po krótkiej utarczce zabraliśmy nieco zawał obozowych. Wkrótce odwiedził Murata G. Adjutant Wintzingerode, i umowę podpisał, względem ustąpienia wojsk obcych z Niemiec; ta miała być potwierdzoną przez Napoleona; co jednak nie nastąpiło; gdyż G. Rossyjski nie ukazał zezwolenia Monarchy swojego. Vialannes z jazdą dywizyi Davoust szedł pod Presburg; Gubernator miasta Palfy pisał do Marszałka, i wiadomą odpowiedź odebrał. Ney opanował część znaczną Tyrolu. W Inspruck znaleźliśmy 16 t. sztuk broni, wiele prochu; w Hall kosztowne magazyny. Arcy X. Jan oddalając się z tej prowincyi do Carinthii, 1200 chorych żołnierzy polecił względnej ludzkości Francuzów. Regiment piechoty 76 stracił z chorągwie podczas wojny prz. w Grisońskim kraju; teraz odzyskał znalezione w zbrojowni miasta Inspruck, i poznane przez Officyera; żołnierze z radością przyieli dawne znamiona. Klein z dywizją dragonii do Czech posłany.

Gdy wspomniana wyżej umowa skutku nie wzięła, przystąpiono znowu do nieprzyjaznych kroków. Walczył d. 16 Murat pod Guntersdorf z tylną strażą zprzymierzeńców; pola trupem usłane; którego do 2 t. liczone; niemało jest ienców; zdobytych armat i wozów. Szef dywizyi wybranych grenadyerów G. Oudinot w bitwie raniony, ledwie w d. 15 powróci do służby; miejsce jego zastąpił Duroc. D. 17 Napoleon stanął w Znaym; tu znaleźliśmy szpital obozowy, magazyn mąki i owsa. G. Baraguey, który już znajdował się w Straubing, musiał powracać do Palatinatu, gdzie tłum Czeskich wieśniaków groził zniszczeniem; lecz widząc zbliżającego się do bitwy żołnierza, powrócił wkrótce do siedlisk swoich. Nazajutrz główną kwaterę od Brunn przeniesiono. Gdy Napoleon stanął przed bramą, przywitali deputowani od stanów Morawii, mając na czele Biskupa. W cytadeli Spielberg opuszczonej znaleziono nieco broni ręcznej, dział 60, i ammunicyą. Ztąd Murat ruszył drogą, która prowadzi do Ołomuńca, mając przy sobie dywizją kirysyerów G. Hautpoult, i gwardyą konną z Marsz. Bessieres; zaszła tegoż d. konna bitwa, w której żadna strona wiele nie utraciła. D. 19 G. Sebastiani blisko Pohorlitz zabrał cokolwiek ienców. Morawia jest kraj urodzajniejszy niżeli Austria. Nie spodziewali się nigdy mieszkańce, widzieć na polach swoich walczące narody, które daleko po ziemi całej są rozrzucone.

H I S Z P A N I A.

MADRID 14 listopada. Umarli w tej stolicy niedawno 2 obywatele znakomici; Godoy ociec X. Pokoiu, Prezydent rady skarbowej, i X. del Arco. Ten w r. ter. dając przykład możniejszym Hiszpanom, iak mają służyć Królowi i Ojczyźnie, skoro tylko rząd zalecił ofiary dobrowolne i pożyczkę, przyniósł doskarbu 100 t. piastrow, gotowizną, i rewersu wziąć nie chciał. Uczynili podobne ofiary według możności, obywatele całej Hiszpanii; te jednak pieniądze nie dostarczaia publicznej potrzebie, dziś zwłaszcza, gdy Amerykańskich dochodów sprowadzać niepodobno, w obliczu Anglików napelniających wszystkie morza; wydatek zaś następuje coraz większy, ponieważ rząd zechce podobno podnieść flotę w 2 bitwach nieszczęśliwych do upadku nachyloną. Tymczasem doznaje stolica, prowincye, miasta portowe i

handlowne wielkiego niedostatku gotowizny. Papiery koronne, które dawniej nieco się podniosły, powracaia znowu do stanu przeszlego, i tracą w zmianie namonete 25 do 30 procentów.

G. M. floty naszej Escano, komendant departamentu morskiego w Cadix Moreno, Gubernator Andaluzyi Solano, przysłali do X. Pokoiu liczne doniesienia o skutkach nieszczęśliwej bitwy pod Trafalgar. Z tych widzimy, że okręta nasze; Ildefonso, Nepomuceno do Gibraltaru z trudnością Anglicy zaprowadzili; Trinitada, Argonauta, Augustino, Bahama po skończonej bitwie, naprawić i zachować nie mogąc nieprzyjaciel, spalił albo zatopił. Inne wszystkie do Cadix powróciły z Gravina, czyli też podczas burzy z rąk zwycięzców uszedłszy, trafiły do portu, gdzie mogą być naprawione. Wszyscy Adm. Hiszpańscy mówią z podziwieniem o manewrach Nelsona i niezrównanej szybkości w łamaniu linii zprzymierzeńców, którzy chociaż dzielny odpor dawali, ognia i natarczywości kolumn Angielskich długo wytrzymać nie mogli. Trinitada stracił więcej 300 ludzi. Sam tylko Gravina był tak szczęśliwy, że kolumnie linii swojej przetrwać nie dał, i ogniem strasliwym okrętu Asturia do odwrotu przymusił. Tym sposobem oddzielna jego dywizya ocaloną została. Na okręcie Angielskim Temeraire, gdy wpadł między zprzymierzeńców, Hiszpani i Francuzi już utkwioną mieli flagę; lecz wkrótce zrzuciona w morze była. Ogólnej straty w zabitych, ranionych, iencach rząd nie ogłosił.

X Pokoiu przesłał do Cadix reskrypt Królewski d. 9 podpisany, w którym oświadcza Monarcha naywyższe ukontentowanie wszystkim rycerzom w ogólności, za mężstwo i waleczność okazaną w bitwie nieszczęśliwej. Szczególniej zaś Adm. Gravina, który otrzymał rangę G. Kapitana; Adm. Alava krzyż wielki orderu Karola 3. Wszyscy Szefowie eskadr podniesieni do stopnia GL. Brygadyerowie zostali Szefami eskadr; nakoniec wszyscy Officyerowie całej floty bitwie przytomni, którzy zostali w życiu, mają stopień wyższy. Unterofficyerom, żołnierzom, i maytkom darowano 3 mieś. gażę; tym którzy się bardziej dystyngwowali, osobną gratyfikacyą. Wdowom i Sierotom poległych rycerzów naznaczono pensye. Słowem z całej floty nikt nie został nie nagrodzony wspaniale. Te łaski i dary Królewskie X. Pokoiu po całej Monarchii ogłosić kazał, ażeby wiedział każdy, iakiego opatrzenia i nagrody spodziewać się może, któremu los zdarzy walczyć, i krew przelewać za oyczyznę.

Solano doniósł X. Pokoiu, że gdy niektóre okręta Hiszpańskie i Francuzkie, z rąk Angielskich uszedłszy, zawinąć do portu nie mogąc zepsute, na brzegu naszym tonęły, Gubernator garnizonowi rozkazał pośpieszyć na ratunek nieszczęśliwym. Między innemi dystyngwował się w tej posłudze regiment Sarragossa. Nietylko żołnierze tonących od zguby ratowali, ale też wyprowadzonym na brzeg darowali cokolwiek mieli gotowizny, przyieli do koszar swoich, pokarmem, odzieniem opatrzyli; nie czyniąc różnicy między rodakami, Francuzami, Anglikami nawet, którzy się znajdowali na wziętych w bitwie, później rozbitych okrętach. Ostatnich Solano odesłał do Adm. Collingwood, odebrawszy odezwę od niego, że pragnie nam wydać ludzi ranionych. Karol 4 rozkazał X. Pokoiu wysoce uwielbić ten przykładowy i naśladowania godny żołnierzy swoich postępki; Półkownik regimentu Don Pedro w nagrodę otrzymał rangę wyższą, iakoteż wielu obecnych tej posłudze Officyerów; żołnierzom dano po talarze.

F R A N C Y A.

PARYŻ 27 listopada. Massena przysłał 2 nowe raporta; nic w nich nie znajdujemy godnego uwagi. Pierwszy jest pisany z Passeriano d. 13. W ciągnięciu kilkodniowem od rzeki Piave do Tagliamento, wódz Francuzki nie doznał wielkich trudności, ponieważ Arcy X. Karol chcąc armią zachować w całości, ustępował przezornie i bardzo śpiesznie, unikał walnej bitwy, zostawiając w tyle podjazdy małe, które goniących wstrzymały pośpiech, mosty psuły, zatrudniały przeprawę. Naostatek d. 12 nieprzyjaciel zastanowił się nieco nad rzeką Tagliamento, usypawszy batterią dział 30, z której przez cały d. ognia dawało do podchodzących Francuzów. Z swojej strony Massena sprowadził armat 18. kanonierom daie pochwałę. Tu gdy walczono zdaleka, tymczasem wódz Francuzki posłał dywizye Duhesme i Serras do S. Vito, Molitor i Gardane do Valvasone, ażeby nazajutrz Austriaków do bitwy walnej przymusiły.

reszta później